

# PRZYMIERZE i Rozmowa

STUDIOWANIE PARSZY Z RABINEM SACKSEM



T"02

[www.rabbisacks.org](http://www.rabbisacks.org)

[f/rabbisacks](https://www.facebook.com/rabbisacks)

[@rabbisacks](https://twitter.com/rabbisacks)

[@rabbisacks](https://www.instagram.com/rabbisacks)

Tłumaczenie: Jolanta Różyło  
**CHIDUSZ.COM**

## Prawa mniejszości

### Be-har i Be-chukotaj – 20 maja 2017/24 ijar 5777

Tora, w jednym ze swych najbardziej uderzających przekazów, podkreśla, jak ważne jest miłowanie *obcego* (hebr. *ger*), przy jednoczesnym zachowaniu wobec niego czujności: „Cudzoziemca nie uciskaj; wszak wyście świadomi stanu duszy cudzoziemca, bo cudzoziemcami byliście w ziemi Micraim” (Szemot 29:9). „Albowiem Wiekuisty, Bóg wasz, jest to Bóg bogów, i Pan panów, Bóg wielki, potężny i wspaniały, który nie zważa na osoby, ani bierze datku; Który wymierza sprawiedliwość sierocie i wdowie, a miłuje cudzoziemca, dając mu chleb i odzież; Miłujcież tedy i wy cudzoziemca; boście cudzoziemcami byli w ziemi Micraim” (Dwarim 10:17-19).

Rabini zauważyli, że Tora tylko raz mówi o nakazie darzenia miłością swego sąsiada, za to trzydzieści sześć razy wspomina o miłości do obcego (Baba Mecija 59b).

Kim właściwie jest obcy? Na pewno mowa tu o kimś, kto nie urodził się Żydem. Może są to rdzenni mieszkańcy Kanaanu, a może „różnoplemienny lud”, który wyruszył wraz z Izraelitami z Egiptu? A może to ktoś, kto przybył do Ziemi Izraela w poszukiwaniu

bezpieczeństwa i środków do życia? Kimkolwiek by nie był, to, jak Izraelici traktują obcych, ma ogromne znaczenie. Takiego nastawienia mieli nauczyć się, sami cierpiąc wygnanie i ucisk jako cudzoziemcy w Egipcie. Krzywd, których tam doświadczyli, nie powinni zatem zadawać innym.

Zdaniem mędrców słowo *ger* mogło oznaczać dwie rzeczy. Pierwsze znaczenie to *ger cedek* – konwertyta na judaizm, który zaakceptował jego wszystkie zobowiązania i nakazy. Inne to *ger toszaw*, „osiadły”, który nie przyjął religii Izraelitów, ale żyje pośród nich. W parszy Be-har tak napisano o prawach takich osób: „Gdyby podupadł brat twój, a zachwiała się dłoń jego przy tobie, podeprzyj go, czy to przychodzić, czy osiadły, niechaj żyje przy tobie” (Wa-jikra 25:35).

Innymi słowy, obowiązkiem jest wspieranie i utrzymywanie obcego. Nie tylko ma on (lub ona) przywilej zamieszkiwania w Ziemi Świętej, ale również pełne prawo korzystania z jej dobrodziejstw. Zwróćmy uwagę, że to starożytne prawo obowiązywało długo przed tym, zanim rabini sformułowali zasadę „dróg pokoju” (*darchej szalom*), zobowiązującą Żydów do troski i dobroczynności również na rzecz nie-Żydów.

Kim dla mędrców był więc *ger toszaw*? W Talmudzie odnajdujemy trzy opinie. Rabin Meir twierdzi, że był to każdy, kto świadomie zdecydował się nie dopuszczać bałwochwalstwa. Według innej opinii – każdy, kto zdecydował się przestrzegać Siedmiu Praw Noego. Trzecia, a zarazem najbardziej rygorystyczna opinia uznaje za *ger toszaw* tego, kto podejmuje się przestrzegania wszystkich przykazań Tory, oprócz jednego – zakazu spożywania mięsa nie pochodzącego z uboju rytualnego (Awoda Zara 64b). Prawo uznaje więc opinię mędrców: *ger toszaw* to każdy nie-Żyd zamieszkujący Ziemię Izraela, który przyjmuje prawa noachickie, obowiązujące wszystkich.

Prawa dotyczące *gerim toszawim* są więc najwcześniejszą formą praw mniejszości. Rambam twierdzi, że Żydzi w Izraelu zobowiązani są do ustanawiania sądów dla obcych (osiadłych na ich ziemi), aby mogli oni rozwiązywać spory między sobą lub spory z Żydami, zgodnie z prawami noachickimi. I dodaje: „Każdy [Żyd] powinien traktować osiadłego obcego z takim samym szacunkiem, miłością i dobrocią jak innego Żyda” (Hilchot Melachim 10:12).

Różnica między tym starożytnym prawem a późniejszymi „drogami pokoju” jest taka, że te drugie dotyczą wszystkich nie-Żydów, niezależnie od ich stosunku do praktyk religijnych. Pochodzą z czasów, gdy Żydzi stanowili mniejszość w nieżydowskim i niemonoteistycznym środowisku. „Drogi pokoju” są zasadniczo prawami nowoczesnego, wieloetnicznego społeczeństwa, w którym dba się o relacje między jego członkami i obywatelskie zaangażowanie. *Ger toszaw* jest głębszą ideą. Nie jest zwyczajną praktyką dyktowaną pragmatycznymi przesłankami, ale zasadą religijną. Według tego, co zapisane zostało w Torze, nie trzeba być Żydem w żydowskim społeczeństwie i kraju, aby cieszyć się większością praw obywatelskich, wystarczy postępować w sposób etyczny.

Pewna historia biblijna obrazuje to niezwykle wymownie. Król Dawid zakochał się i dopuścił stosunku z Batszebą, żoną Uriasza Hetyty o statusie *ger toszaw*. Batszeba zaszła w ciążę. W tym czasie Uriasz był poza domem, służąc w armii Izraela. Dawid obawiał się, że kiedy Uriasz powróci z wojny i zobaczy, że żona spodziewa się dziecka, domyśli się jej przewinienia. Uriasz odkryłby wtedy, że winny jest również król. Dawid postanawia więc sprowadzić żołnierza do domu. Robi to pod pretekstem dowiedzenia się o sytuacji na froncie. Nakazuje Uriaszowi pójść do domu i spać z żoną, aby po jego powrocie nie było wątpliwości, że to on jest ojcem dziecka. Plan króla zawodzi. Oto jak toczy się historia:

„Posłał tedy Dawid do Joaba: Przyszlij mi Uryę Chittejczyka! Wyprawił zatem Joab Uryę do Dawida. Gdy tedy przybył doń Urya, wywiadował się Dawid o powodzeniu Joaba i o powodzeniu ludu i o powodzeniu wojennem. Poczem rzekł Dawid do Uryi: Zstąp do domu twojego a umyj nogi swoje! A gdy wyszedł Urya z pałacu królewskiego, niesiono za nim dar królewski. Urya wszakże położył się u wejścia pałacu, przy wszystkich innych sługach pana swojego, a nie zstąpił do domu swego. Gdy tedy doniesiono Dawidowi: Nie zstąpił Urya do domu swego, zapytał się Dawid Uryi: Wszak z drogi przybywasz – czemu nie zstępujesz do domu swojego? I odpowiedział Urya Dawidowi: Arka i Izrael, i Juda przebywają w namiotach, pan też mój Joab i słudzy pana mojego obozują na otwartym polu – ja zaś miałbym pójść do domu mojego i obcować z żoną moją? Żyw ty i żywa dusza twoja, że czegoś podobnego nie uczynię!” (II Księga Samuela 11:6-11).

Postać Uriasza, całkowicie oddanego Żydom (mimo faktu, że nie był jednym z nich), zestawiona jest z postacią Króla Dawida, który, nie dość, że nie wyrusza na front, to jeszcze dopuszcza się stosunku z żoną jednego z żołnierzy. Sam fakt, że Tanach opowiada historię, w

której nie-Żyd wykazuje się tak moralnym zachowaniem, a Dawid, największy król Izraela, występuje jako grzesznik, mówi nam wiele o moralności judaizmu.

Szanowanie praw mniejszości to najlepszy test na działanie wolnego i sprawiedliwego społeczeństwa. Od czasów Mojżesza prawa te były centralną częścią wizji społeczności, jaką Bóg chce, abyśmy tworzyli w Ziemi Izraela. Niezwykle ważne zatem jest, żebyśmy również współcześnie je szanowali.



Więcej tekstów rabina Sacksa na stronie: [www.rabbisacks.org](http://www.rabbisacks.org)

La oficina del Rabino Sacks, PO Box 72007, London, NW6 6RW  
+44 (0)20 7286 6391 • [info@rabbisacks.org](mailto:info@rabbisacks.org) • [www.rabbisacks.org](http://www.rabbisacks.org)

© Rabbi Sacks • Wszelkie prawa zastrzeżone  
Biuro rabina Sacksa jest wspierane przez The Covenant & Conversation Trust